

Drogi

Andrzeju!

Sanok 17.3.69.

Na jutro autobusem z Krynicy zapowiedział się Witz i prosił bym mu kupić sypialny do Warszawy, teraz śnieg wali i obawiam się, że zostanę z biletem lub będę musiał go odsprzedać, bo drogi zasypie. Wysyłam ten Tantryzm: „Assassin” ponieważ jest kursywą nie było tłumaczone, bo widać tak ma być, po francusku znaczy to „zabójca”.

Słowa podkreślone na czerwono są kursywą.

O ile coś budziło takie czy inne wątpliwości jest zaopatrzone z znak zapytania. O ile niewiadomo było jaki synonim użyć, to są one podane do wyboru w ramce. Gdy się nie rozumie treści tekstu to trochę czasem ciężko przetłumaczyć, bo np. gdy Zosia próbowała mi tłumaczyć na gorąco „Secret povers de L’Homme” to co chwila miała wątpliwości jak, a gdy teraz przeczytała Szczepańskiego to już tłumaczy szybko. Boże jak zimno palce grabieją no cześć